

Wietnamczycy nareszcie na oku skarbowki

9 grudnia 2017

Kilkaset tysięcy podrobionych produktów zabezpieczyły służby skarbowe, które w poprzedni weekend zdecydowały się wejść do centrum handlowego w podwarszawskiej Wólce Kosowskiej. Obiekt ten od wielu lat wzbudzał wiele kontrowersji, ponieważ stał się swoistym „państwem w państwie”, faktycznie kontrolowanym jedynie przez wietnamską społeczność mieszkającą na terenie naszego kraju.

Oficjalnie poinformowano, że dzięki aktywności Krajowej Administracji Skarbowej w ubiegły weekend udało się zabezpieczyć podrobione towary o łącznej wartości 60 milionów złotych, a znajdowały się one ogółem w prawie 200 samochodach dostawczych. Wśród artykułów dominowały galanteria i odzież, które trafiły ostatecznie do magazynów należących do Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, zaś według relacji najazd funkcjonariuszy miał wzbudzić popłoch wśród wietnamskich sprzedawców.

Zdaniem służb skonfiskowany towar nie tylko zagrażał interesowi fiskalnemu naszego państwa, ale dodatkowo był szkodliwy dla zdrowia i życia jego nabywców, ponieważ zawiera on szkodliwe substancje chociażby w postaci związków ołowiu. Jednocześnie Krajowa Administracja Skarbowa zapowiada, że to tylko pierwsza z serii stałych kontroli w Wólce Kosowskiej, gdzie od dawna w najlepsze kwitła szara strefa.

Centrum handlowe w Wólce Kosowskiej, zdominowane przez imigrantów z państw azjatyckich, zajmuje blisko 40 hektarów powierzchni w niewielkiej miejscowości pod Warszawą i od dawna wzbudza wiele kontrowersji. Jest bowiem nie tylko obiektem oferującym podrabiane produkty, ale pod koniec listopada zlikwidowano tam nawet nielegalne kasyna prowadzone

najprawdopodobniej przez azjatycką grupę przestępczą.

Na podstawie: wGospodarce.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)